Matka Boska namalowana...na wizerunku młodzieńca!

Data publikacji: 7.12.2021 13:34

Wyjątkowy obraz - wizerunek Matki Bożej Hermanickiej, nazywany także Matką Słowa Bożego, wrócił do kościoła OO. Dominikanów w Ustroniu-Hermanicach. Prace konserwacyjne trwały trzy lata. W badaniach wykorzystano najnowocześniejszą aparaturę badawczą sprowadzoną do Krakowa ze względu na prace przy Ołtarzu Mariackim.

Specjalistyczne badania obrazu i konserwację przeprowadziła pani Paulina Węgrzyn pod kierunkiem prof. Jarosława Adamowicza – dziekana Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, głównego kierownika konserwacji ołtarza Wita Stwosza w kościele Mariackim.

Hermanicki wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem został wtórnie namalowany w technice tłustej tempery, na dębowym podobraziu, na którym powstał wizerunek młodzieńca mającego 21 lat. Namalowano go w 1611 roku. - ***Mężczyzna został przedstawiony na tle charakterystycznej dla portretu gdańskiego przełomu XVI i XVII wieku kotary. Tak swoje portrety komponował między innymi słynny malarz Antoni Möller starszy przybyły do Gdańska z Królewca ok. 1587 roku.*** - wyjaśnił ks. dr. Szymon Tracz, konserwator architektury i sztuki sakralnej diecezji bielsko-żywieckiej. Ksiądz dodał, że młodzieńca namalowano w ujęci 3/4 do bioder, z rękami wspartymi pod boki. Ubrany został w ciemny, modny wams (krótkiego obcisłego kaftana noszonego)z szerokim, płaskim, białym kołnierzem obwiedzionym koronką. Taką samą koronką wykończono kotarę w tle portretu.

Ks. Szymon Tracz dodał, że niestety nie wiadomo, kim był portretowany. Można się jedynie domyślać, że jego wizerunek powstał w ważnych dla niego okolicznościach - narzeczeństwa, ślubu lub objęcia intratnego urzędu lub godności. - ***Pewnym paradoksem jest fakt, że jeśli portret powstał w Gdańsku to namalowany mężczyzna był protestantem. I to właśnie na jego portrecie w drugiej połowie XVII wieku anonimowy artysta namalował wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem w typie Matki Boskiej Śnieżnej. Tego rodzaju praktyka nie jest odosobniona, gdyż zdarzało się, że wykorzystywano do kolejnych redakcji wcześniejsze obrazy. -*** powiedział ks. Tracz.

Kult Matki Boskiej Śnieżnej w sposób szczególny został rozpropagowany na obszarze Rzeczypospolitej Obojga Narodów po Soborze Trydenckim (1545-1563). W Polsce na mocy postanowień synodów biskupich można było malować obrazy Matki Boskiej z Dzieciątkiem wzorując się albo na obrazie częstochowskim albo rzymskim Matki Boskiej Śnieżnej.

XVII-wieczny obraz Matki Boskiej Śnieżnej w Hermanicach po raz pierwszy, po całości został przemalowany w XVIII wieku, za czym przemawia obecność tzw. błękitu pruskiego. Najprawdopodobniej było to związane ze złym stanem lica obrazu. Wtedy też już nikt nie pamiętał, że Maryja została namalowana na gdańskim portrecie.

Po przeprowadzonych badaniach w gronie specjalistów podjęto decyzję, aby przywrócić wizerunkowi jego pierwotną redakcję z drugiej połowy XVII wieku. Za taką decyzją przemawiał bardzo dobrze zachowany stan warstwy malarskiej oraz wysokie walory artystyczne i ikonograficzne. - ***Dzięki temu zyskaliśmy przepiękny XVII-wieczny wizerunek Matki Boskiej Śnieżnej, będący najstarszym tego rodzaju przedstawieniem zachowanym na terenie diecezji bielsko-żywieckiej.*** - podkreślił ks. Szymon Tracz.

(ach)